

12 maja 2013 roku, my - uczniowie z klas 4a, 5a i 6c PSP nr 13 w Radomiu, wyjechaliśmy na zieloną szkołę do Ojcowa. Miejscowość ta leży na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego. Byliśmy tam 5 dni. Mieszkaliśmy w ośrodku „Zosia”. Opiekę nad nami sprawowały panie: Ewa Zawadka, Irminda Bisińska, Anna Krawczyk i Monika Krajewska.

Już pierwszego dnia, kiedy dojechaliśmy na miejsce, poszliśmy na krótki spacer po Ojcowskim Parku Narodowym. Wróciliśmy na obiadokolację o godzinie 17:00.

Następnego dnia pojechaliśmy do Wieliczki, a dokładnie do znajdującej się tam kopalni soli. Zanim zaczęliśmy zwiedzać ją, zeszliśmy kilkadziesiąt pięter w dół. Tam prawie wszystko było z soli: ściany, sufity, figurki i żyrandole, które na wielu osobach zrobiły niesamowite wrażenie. Później pojechaliśmy do Krakowa. Widzieliśmy tam między innymi Zamek na Wawelu, jaskinię i posąg Smoka Wawelskiego, kopiec Tadeusza Kościuszki, groby Lecha i Marii Kaczyńskich oraz marszałka Józefa Piłsudskiego oraz pomnik Adama Mickiewicza. Na koniec mieliśmy czas na kupienie pamiątek na Rynku. W Krakowie spędziłem czas bardzo miło.

Trzeciego dnia rano poznaliśmy naszego przewodnika pana Tomasza Żmudzkiego, który miał nas oprowadzić po Ojcowskim Parku Narodowym. Na początku poszliśmy do Muzeum Ojcowskiego Parku Narodowego. Były tam rzeczy z pradawnych lat np. kości mamuta, kamienie. Była tam również makietka, na której pokazano Park w skali 1:2000. Po wyjściu z muzeum spacerowaliśmy po Ojcowskim Parku Narodowym, gdzie zobaczyliśmy wiele drzew i skał wapiennych posiadających bardzo ciekawe kształty np. Maczuga Herkulesa czy Rękawica. Były też skały, z którymi wiązała się jakaś przepowiednia, między innymi z Bramą Krakowską – gdy się ona zamknie, będzie koniec świata. Zwiedziliśmy też wtedy dwie jaskinie – Jaskinię Łokietka i Jaskinię Ciemną. Wędrowaliśmy przez 8 godzin. Ten długi spacer bardzo mi się podobał, jednak niektórzy nie podzielali mojego zdania, ponieważ już wcześniej chcieli wrócić do ośrodka.

Czwartego dnia z tym samym przewodnikiem zwiedziliśmy Jurę Krakowsko-Częstochowską. Pierwszą atrakcją turystyczną, przy której zatrzymaliśmy się, była Kaplica na Wodzie. Nazywała się tak, bo została wybudowana na rzece Prądnik. Następnie zwiedziliśmy zamek w Pieskowej Skale. Potem chodziliśmy po Pustyni Błędowskiej. Kolejną atrakcją był zamek w Ogrodzieńcu. Widzieliśmy tam skałę, która bardzo przypominała wielbłąda dwugarbnego. Podobno, kiedy on stanie, nastąpi koniec świata.

Ostatniego dnia, w drodze do domu, zwiedziliśmy kolejną jaskinię - Jaskinię Nietoperzową. Widzieliśmy tam kilka nietoperzy. Później pojechaliśmy do Częstochowy, gdzie poszliśmy do klasztoru na Jasnej Górze. Zobaczyliśmy tam piękny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Potem pokonaliśmy trasę drogi krzyżowej w pobliżu klasztoru. Następnie wróciliśmy do autokaru i pojechaliśmy do domu. W Radomiu byliśmy około godziny 18:00.

Wyjazd na zieloną szkołę bardzo mi się podobał, ponieważ dowiedziałem się wielu interesujących rzeczy i zobaczyłem między innymi bardzo ciekawe formy skalne.

Jakub Lidak kl. V a